

*Sygn. akt III C 552/11*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy w Warszawie III Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR(del) Andrzej Lipiński

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Anna Przytuła

po rozpoznaniu w dniu 04 lutego 2014r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. L.

przeciwko M. L. (1)

o zachowek

1.zasądza od M. L. (1) na rzecz B. L. kwotę 254 266 (dwieście pięćdziesiąt cztery tysiące dwieście sześćdziesiąt sześć) złotych tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;

2.oddala powództwo w pozostałym zakresie żądania odsetek ustawowych;

3.w pozostałej części żądania umarza postępowanie;

4.zasądza od M. L. (1) na rzecz B. L. kwotę 8 638,65 (osiem tysięcy sześćset trzydzieści osiem złotych sześćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7 200 (siedem tysięcy dwieście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

5.nakazuje ściągnąć od B. L. z zasądzzonego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 1 769,65 (jeden tysiąc siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych sześćdziesiąt pięć groszy) złotych tytułem opłaty od pozwu od nieuwzględnionej części powództwa;

6.nakazuje pobrać od M. L. (1) na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 12 714 (dwanaście tysięcy siedemset czternaście) złotych tytułem opłaty od pozwu od uwzględnionej części powództwa.

Sygn. akt III C 552/11

## UZASADNIENIE

Pozwem skierowanym do Sądu Okręgowego w Warszawie B. L. wniósł o zasądzenie od M. L. (1) kwoty 300 000 złotych tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Pismem z dnia 27 stycznia 2014 roku powód zmienił powództwo w ten sposób, że wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 254 266 złotych tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, gdyż ta kwota wynikała z operatu szacunkowego wraz z kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa prawnego wg norm przepisanych. W pozostałym zakresie powód cofnął pozew. W uzasadnieniu swojego stanowiska powód podniósł, iż domaga się zachowku po zmarłej matce M. L. (2), po której w całości do spadku, na podstawie testamentu została powołana jego siostra M. L. (1).

Zdaniem powoda, gdyby nie testament miałby prawo dziedziczyć spadek po zmarłej matce na podstawie ustawy w 1/2 części. Tym samym ma roszczenie wobec pozwanej o zapłatę 1/4 wartości majątku pozostawionego przez matkę. W skład spadku po matce wchodził udział 2/3 części w nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...). Pozwana była współwłaścicielką przedmiotowej nieruchomości w 1/3 części (pozew k.6-8, pismo k.258).

W odpowiedzi na pozew M. L. (1) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Zdaniem pozwanej roszczenie powoda nie może być uwzględnione, gdyż pozwana nie otrzymała darowizny w postaci udziału w nieruchomości, ale prawo to przypadło jej na mocy orzeczenia sądowego. Co do żądanej kwoty podniosła, że nieruchomość jest znacznie mniej warta, tym samym zakwestionowała wysokość żądanego zachowku (odpowiedź na pozew k.28-31, bezsporne).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 01 grudnia 2008 roku zmarła M. L. (2), będąca matką B. L. i M. L. (1). Spadek po zmarłej na podstawie testamentu własnoręcznego- postanowieniem Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 06 kwietnia 1990 roku (sygn. akt I Ns 1085/09) nabyła w całości jej córka M. L. (1) te B.. W chwili śmierci M. L. (2) pozostawiła dwoje dzieci-B. L. i M. L. (1). W testamencie będącym podstawą dziedziczenia spadkodawczyni nie wydziedziczyła syna (bezsporne, postanowienie S.R. w P. k.67).

Jedynym majątkiem, którego właścicielką była M. L. (2) był udział 2/3 w nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...). M. L. (1) była współwłaścicielką przedmiotowej nieruchomości w 1/3 części. Ten stan prawny powstał na skutek dziedziczenia po zmarłym M. L. (3) oraz dokonanej następnie przez B. L. na rzecz M. L. (1) darowizny 1/6 udziału w nieruchomości. Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 1990 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa dokonał działu spadku i zniesienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości w ten sposób, że nieruchomość przyznał na wyłączną własność M. L. (1) bez spłat na rzecz M. L. (2). Jednocześnie Sąd ustanowił na rzecz M. L. (2) służebność osobistą mieszkania w budynku znajdującym się na przedmiotowej nieruchomości polegającą na bezpłatnym i dożywotnim korzystaniu z 2 pokoi, kuchni i łazienki na parterze oraz zobowiązał M. L. (1) do wpłacenia M. L. (2) renty miesięcznej w wysokości odpowiadającej 3q pszenicy (akt notarialny k.14-15, postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy –Mokotowa k.16, odpis z księgi wieczystej k.17-19, wnioski o dział spadku i zniesienie współwłasności k.177-178, postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa k.180, bezsporne).

M. L. (1) nie płaciła zmarłej M. L. (2) określonej w postanowieniu Sądu renty miesięcznej. M. L. (1) od 1989 roku zamieszkiwała na stałe zagranicą (Holandia). Pozwana do kraju przyjeżdżała rzadko, nie opiekowała się matką, jeżeli przesyłała jakieś pieniądze matce to nie były to duże kwoty. Sytuacja finansowa pozwanej była trudna. M. L. (2) korzystała ze służebności mieszkania w budynku znajdującym się na nieruchomości do chwili swojej śmierci, jednocześnie okresowo, nieregularnie wynajmowała pozostałą część domu, z czego uzyskiwała środki finansowe. Poza tym jej jedynym dochodem była renta po mężu. Powód regularnie odwiedzał swoją matkę. Relacje pomiędzy spadkodawczynią-matką, a powodem będącym jej synem były poprawne. Bardzo źle kształtowały się zaś relacje między rodzeństwem - stronami postępowania (wyjaśnienia stron k.76-77, list k.81, oświadczenie k.82, zeznania świadków: W. L. k.150-151, P. G. k.151, K. M. k.173-174, P. M. k.174, E. M. k.174).

Wartość rynkowa nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę nr ew. 945/3 o powierzchni 2 145 m<sup>2</sup> położonej przy ulicy (...) w K. zabudowanej budynkiem mieszkalnym wyniosła 1 635 939 złotych, natomiast z uwzględnieniem ograniczonego prawa rzeczowego służebności osobistej mieszkania wyniosła 1 525 598 złotych. Z kolei wartość rynkowa 2/3 prawa własności tej nieruchomości z uwzględnieniem służebności osobistej wyniosła 1 017 065 złotych (opinia biegłego k.205-229).

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o załączone dokumenty, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała, wyjaśnienia stron, zeznania świadków, opinię biegłego. Co do wyjaśnień stron to należało zauważyć, że między rodzeństwem występuje głęboki konflikt, czego rezultatem sprawy sądowe między nimi. To w ocenie Sądu

warunkowało subiektywne wyjaśnienia każdej ze stron odnośnie wzajemnych relacji jak i relacji łączących spadkodawczynię ze stronami postępowania. Analiza materiału dowodowego choć wskazywała istniejące już za życia spadkodawczyni konflikty rodzinne, nie dawała podstaw do pozbawienia czy też zmniejszenia zachowku należnego powodowi. Zeznania świadków były bardzo ogólnikowe i zasadniczo nie były podstawą poczynionych ustaleń faktycznych. Sąd uznał za wiarygodną w pełni opinię biegłego z zakresu wyceny nieruchomości jako jasną, spójną i sporządzoną z zasadami sztuki. Całokształt materiału dowodowego, w szczególności osobisty list pozwanej do zmarłej matki (k.81) oraz zawarte w nim sformułowania jednoznacznie pokazały, że sytuacja materialna pozwanej zamieszkującej zagranicą była bardzo trudna, stąd niewiarygodnie brzmią jej oświadczenia o przekazywaniu dużych środków pieniężnych matce. Sąd nie dał wiary tym twierdzeniom, choć zapewne przekazywanie jakichś środków przez córkę – matce miało miejsce, choć nie były to zdaniem Sądu duże kwoty, z uwagi na fakt trudnej sytuacji finansowej pozwanej i jej rzadkie wizyty w kraju celem odwiedzin matki.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art.991 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni-dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach-połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia. Pozwana nabyła w całości spadek po zmarłej M. L. (2) na podstawie testamentu, który był podstawą powołania do spadku. Spadkodawczyni pozostawiła po sobie dwoje dzieci-M. L. (1) i B. L.. Jako zasadę ustawa przyjmuje, że wysokość należnego uprawnionemu zachowku odpowiada połowie wartości udziału, który przypadłby mu przy dziedziczeniu ustawowym. Gdyby powód doszedł do dziedziczenia na podstawie ustawy przypadłaby mu  $\frac{1}{2}$  części majątku spadkowego. Skoro jednak spadek po zmarłej na podstawie ustawy objęła w całości córka spadkodawczyni będąca siostrą powoda, to powodowi jako synowi zmarłej matki przysługiwało roszczenie o zachówek w wysokości  $\frac{1}{2}$  udziału spadkowego ( $\frac{1}{2} \times \frac{1}{2} = \frac{1}{4}$ ). W chwili śmierci matka stron nie miała żadnego majątku mogącego być przedmiotem dziedziczenia. Było to skutkiem postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa, który dokonał działu spadku i zniósł współwłasność nieruchomości położonej w K. przy ulicy (...). Przed orzeczeniem matka stron była współwłaścicielką  $\frac{2}{3}$  przedmiotowej nieruchomości, natomiast pozwana  $\frac{1}{3}$  części nieruchomości. Na skutek dokonanego zniesienia współwłasności M. L. (1) została przyznana na wyłączną własność cała nieruchomość bez spłat na rzecz M. L. (2). Należy zgodzić się ze stanowiskiem pełnomocnika pozwanej, że o rodzaju dokonanej czynności decyduje jej treść, a nie nazwa, dlatego dokonany dział spadku bez spłat i dopłat należało potraktować jako darowiznę nieruchomości przez matkę swojej córce. Biorąc pod uwagę treść wniosku (k.177-178) i protokołu z rozprawy (k.189-190) należało stwierdzić, że Sąd orzekający w tamtej sprawie kierował się zgodną wolą uczestników postępowania o zniesienie współwłasności i tak też orzekł. Świadczenie w postaci comiesięcznej renty od pozwanej na rzecz matki w postaci 3q pszenicy nie było realizowane i pozostało wyłącznie na piśmie. Jedynym świadczeniem, które otrzymała zmarła matka stron wskutek orzeczenia Sądu była służebność osobista mieszkania, którą realizowała w budynku położonym na przedmiotowej nieruchomości do końca swego życia. Uzasadniona w tych okolicznościach jest konkluzja o rażącej dysproporcji pomiędzy wartością darowanego przez zmarłą udziału  $\frac{2}{3}$  części nieruchomości, a wartością służebności i renty (zresztą nierealizowanej). Dokonany w 1990 roku dział spadku po zmarłym M. L. (3) i zniesienie współwłasności spowodował, że w istocie M. L. (2) w chwili otwarcia spadku nie miała żadnego majątku. Zgodnie z art.993k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, darowizny oraz zapisy windykacyjne dokonane przez spadkodawcę. Przepis ten przewiduje instytucję tzw. powrotu darowizn. Inaczej mówiąc darowizny dokonane na rzecz spadkobierców lub osób uprawnionych do zachowku podlegają doliczeniu niezależnie od tego, kiedy zostały dokonane.

Wartość stanu czynnego spadku tzw. substrat zachowku jest to wartość, która stanowi podstawę ustalenia sumy stanowiącej zachówek należny uprawnionemu. Substrat zachowku w niniejszej sprawie stanowiła wartość darowizny

dokonanej przez spadkodawcę M. L. (2) na rzecz pozwanej (2/3 udziału w nieruchomości pomniejszonej o służebność mieszkania). Spadek po zmarłej stanowiła nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym. Kwestią początkowo sporną w niniejszym postępowaniu była wartość nieruchomości, od której uzależniona była wysokość zachowku. Na wniosek powoda Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego, który ustalił wartość nieruchomości z uwzględnieniem ograniczonego prawa rzeczowego służebności osobistej mieszkania na kwotę 1 525 598 złotych, natomiast 2/3 prawa własności tej nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym z uwzględnieniem służebności osobistej wyniosła 1 017 065 złotych. Tym samym powód miał roszczenie wobec pozwanej o zapłatę 1/4 udziału z kwoty 1 017 065 złotych, a więc o kwotę 254 266 złotych tytułem zachowku. Opinia ta nie została zakwestionowana przez strony. Zdaniem Sądu złożona przez biegłą opinia była wystarczająca dla ustalenia wartości przedmiotowej nieruchomości. Opinii tej należało dać w pełni wiarę, jako sporządzonej z zachowaniem właściwej metodologii przez doświadczonego specjalistę – biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości. Opinia została sporządzona zgodnie z powołanymi w niej przepisami, była spójna, jasna i w sposób jednoznaczny określiła wartość nieruchomości z uwzględnieniem czynników korzystnych i niekorzystnych wpływających na jej wartość. Zdaniem Sądu zastosowane przez biegłego kompilacji podejścia porównawczego i metody korygowania ceny średniej było prawidłowe. Jego wybór był racjonalny, uzasadniony zasadami szacowania nieruchomości. Sąd uznał opinię biegłego za wiarygodną i na jej podstawie określił wartość nieruchomości. Przedstawiona przez biegłego opinia jest na tyle kategorierna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Z ww względów powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej (określonej wartością udziału spadkowego i wartością spadku).

Instytucja zachowku została pomyślana jako konieczność ustawowego zabezpieczenia interesów osób najbliższych spadkodawcy. W momencie dokonanego rozporządzenia testamentowego i powołania do spadku powód został całkowicie pozbawiony prawa do spadku po zmarłej matce, a zachówek umożliwi mu uzyskanie w istocie jedynie 1/4 majątku spadkowego, co jednak oznacza również, że 3/4 majątku spadkowego należeć będzie do pozwanej w sprawie.

To roszczenie o zachówek opiera się na istnieniu bliskiej więzi rodzinnej pomiędzy spadkodawcą, a uprawnionym do zachowku. Jednak nie jest to roszczenie bezwzględnie przysługujące uprawnionemu. Mianowicie spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku (wydziedziczenie), jeżeli uprawniony do zachowku:

- wbrew woli spadkodawcy postępuje uporczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego,
- dopuścił się względem spadkodawcy albo jednej z najbliższych mu osób umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub wolności albo rażącej obrazy czci,
- uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych(art.1008k.c.).

Przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu. Katalog tych przyczyn jest zamknięty. Spadkodawczyni nie wydziedziczyła powoda-swojego syna. Spadkodawca nie miał zamiaru pozbawienia prawa do zachowku powoda. Należy zauważyć, iż testament został sporządzony przez zmarłą M. L. (2) i jeśliby zaistniały okoliczności będące podstawą do wydziedziczenia powoda z całą pewnością w tym testamencie byłyby powołane. Spadkodawczyni sporządziła testament w dniu 06 kwietnia 1990 roku, tak więc do chwili śmierci matka mogła wydziedziczyć syna, czego nie uczyniła. Testament należy tak tłumaczyć, ażeby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Zdaniem Sądu treść testamentu jednoznacznie wskazuje, że wolą zmarłej nie było wydziedziczenie syna i tym samym pozbawienie go zachowku po niej.

Zgodnie z art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zdaniem Sądu przyczyny dające możliwość pozbawienia zachowku zostały wyraźnie wymienione w art.1008 k.c. i zastosowanie art.5 k.c. winno być wyjątkowe. Orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza stosowanie art.5 w sprawach o zachówek i obniżenie wysokości należności przypadającej spadkobiercy z tego tytułu (vide uchwała z dnia 19 maja 1981 roku III CZP 18/81, OSNCP 12/81,poz.228). W niniejszej

sprawie nie występują takie okoliczności. Niewątpliwie stosunki między zmarłą matką za jej życia, a jej synem były poprawne, natomiast konflikt występował i występuje między rodzeństwem-stronami postępowania. Powyższe rozważania przemawiały za uwzględnieniem powództwa o zachówek. Ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku, następuje według cen z chwili orzekania o roszczeniu z tytułu zachowku. Odsetki od ustalonego według cen na chwilę orzekania zachowku, powinny być naliczone dopiero od daty wyrokowania sprawie, skoro dopiero z tym momentem roszczenie o zapłatę tak ustalonej przez Sąd kwoty, stało się wymagalne. Odsetki za opóźnienie spełnienia świadczenia w postaci zachowku (art.481 k.c.) należą się od dnia ustalenia przez sąd jego wysokości z uwzględnieniem cen z daty orzekania (vide wyrok S.A we W. z dnia 02 marca 2012 roku sygn. akt I A Ca 110/12 publ. lex nr 1129357). Z tych względów na podstawie powołanych przepisów Sąd orzekł jak w punkcie 1-szym i 2-gim wyroku.

Wobec cofnięcia pozwu przez powoda w zakresie żądania z tytułu zachowku kwoty powyżej 254 266 złotych (tj.45 734 złotych), Sąd umorzył w tej części postępowanie, o czym orzeczono w punkcie 3-cim wyroku (art.355§1 k.p.c.).

O kosztach procesu między stronami Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Na poniesione przez powoda koszty procesu złożyły się: poniesione przez niego koszty sporządzenia opinii biegłego oraz koszty zastępstwa procesowego wyliczone na podstawie §6 pkt7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku poz.461), co dało łączną kwotę 8 638,65 złotych, którą Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda (punkt 4-ty wyroku). Powód wystąpił z żądaniem zapłaty z tytułu zachowku kwoty 300 000 złotych, a Sąd zasądził kwotę 254 266 złotych, umarzając postępowanie w pozostałej części wobec cofnięcia pozwu (w tym zakresie powoda należało uznać za stronę przegrywającą proces). Zasądzona kwota stanowiła prawie 85% wartości przedmiotu sporu. Powód był tymczasowo zwolniony od kosztów opłaty od pozwu w kwocie 15 000 złotych. O nieuiszczonych przez strony kosztach sądowych w postaci opłaty od pozwu Sąd orzekł na podstawie art.113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z dnia 27 kwietnia 2010 roku nr 90 poz.594 ze zmianami), co uzasadniało rozstrzygnięcie jak w punkcie 5-tym i 6-tym wyroku.